

## CZEŚĆ C

### NA DRUGIM PIĘTRZE

Z korytarza pierwszego piętra schody podobnie jak poprzedzające z załomem o 34 trepach dobrych. Na zawrocie i w górze na końcu posadzka ceglana. Okno przeciw schodów owalne niewielkie, bez szkła i ram. Na kurytarzyk wstępuje się po trzech trepach drewnianych, gdzie okno przeciw schodów pod szczyt wiodących owalne bez szkła, i ram. Sklepienie i posadzka z cegły. Stąd wchodzi się w ganek frontowy od dziedzińca otwarty o czterech paludamentach z cegły, do którego drzwiów niema. Uszaki dębowe dobre. Sklepienie dobre. Przeciw tego ganku śródkiem pałacu nad salą drugą pierwszego piętra niema żadnych pokojów, w dalszej tylko trzeciej kondygnacji pod strych doprowadzonej jest jeden i ostatni wielki salon, który się niżej w porządku opisanym wyszczególni. Postępując gankiem wzdłuż na lewą stronę od ogrodu pokój pierwszy, do którego drzwiów niema. Uszaki dębowe dobre. Okien od dziedzińca, jak wszystkie na tym piętrze, owalnych niewielkich dwa bez szkła i ram. Pułap i podłoga z tarcic wydarte. Pokój drugi za poprzedzający narożny, od dziedzińca i pawilonu w ogród wchodzącego. Drzwiów do niego niema. Uszaki dębowe dobre. Drzwiów drugich do pawilonu podobnie niema. Okien owalnych trzy bez szkła, przy jednych tylko są ramy. Pułap i podłoga z tarcic wydarte. Belki w podłodze zgniły, załamaniem się grożą. Przechodząc w bastjon frontowy narożny od dziedzińca i ogrodu alkowa pierwsza w pięciokąt. W niej okien bez szkła dwa. Pułap z tarcic zrujnowany. Posadzka z cegły. Stąd otwór wymurowany pod dach pawilonu. Nad tą alkową w górze ostatnia bastjonu kondygnacja pod kopułą znikąd niedostępna bez pułapu i podłogi, ma okien kwadratowych cztery bez szkła. Dalej pokój trzeci od ogrodu. Drzwiów do niego niema. Uszaki dębowe boczne z progiem wydarte. Okien owalnych trzy bez szkła i ram. Piec rozebrany, a kominek szafiasty zamurowany. Pułap i podłoga z tarcic wydarte. Podłoga przez zaciekanie zgniła i w większej części opadła. Pokój czwarty narożny. Drzwiów do niego niema. Okien owalnych bez szkła cztery, deskami pozakładane. Piec rozebrany. Kominek zamurowany. Pułap i podłoga z tarcic wydarte. Ten pokój zupełnie zrujnowany i niedostępny dla zawalenia się i powypadania belków, a to przez zarysowanie się i ustąpienie tylnej ściany, pałacu. Stąd wejście do alkowy drugiej w bastjonie narożnym w pięciokąt od ogrodu i stawu będącym. Wejście otwarte bez drzwiów. Okien owalnych trzy bez szkła. Pułap z tarcic zrujnowany. Nad tą alkową w górze ostatnia w bastjonie kondygnacja pod kopułą niedostępna, bez drzwiów, podłogi i pułapu. Okien kwadratowych cztery bez szkła. Wracając z alkowy przez pokój czwarty wchodzi się do alkowy trzeciej w bastjonie tylnym śródkowym będącej. Drzwiów niema, okno jedno bez szkła, pułap i podłoga zrujnowane. Powróciwszy nazad przez wszystkie cztery pokoje wyżej opisane wprost gankiem i kurytarzem nad schody

po prawej stronie pokój piąty narożny od oficyn i dziedzińca zrujnowany zupełnie. Pułap i podłoga wydarte. Belki dolne i górne przez wygnicie pozałamywały się, a do bastjonu narożnego wcale dostać się nie można. Drzwiów niema. Okien owalnych trzy bez szkła. W rogu tego pokoju alkowa 4-ta w bastjonie w pięciokąt jak zdala dojrzeć można. Drzwiów niema. Okien owalnych bez szkła dwa. Pułap zrujnowany. Posadzka z cegły. W górze nad tą alkową ostatnia w bastjonie kondygnacja pod kopułą nieprzystępna znikąd. Podłogi i pułapu niema. W niej okien kwadratowych bez szkła cztery. Wróciwszy przez pokój piąty, idzie się w pokój szósty od dziedzińca tylnego położony. Drzwiów do niego niema. Uszaki dębowe dobre. Okien owalnych trzy bez szkła i ram. Piec rozebrany. Kominiek szafiasty zamurowany. Pułap i podłoga z tarcic wydarte, a podłoga z wierzchu i ze spodu tak zgniła, że już chodzić nie można. Nakoniec pokój siódmy i ostatni, do którego z poprzedzającego tylko po belkach dostać się można w rogu od kuchni z ścianami, dachem, sufitem i podłogą wyłamany i zapadły. Okien pozostałych dwa bez szkła, deskami zabite. Drzwiów niema i uszaki wydarte. Kominiek szafiasty zamurowany. Piec rozebrany. Pułap i podłoga w części niezłamanej wydarte. Z tego pokoju wejścia do ostatniej piątej na górze alkowy, w bastjonie środkowym będącej. Okno jedno owalne, drugie kwadratowe bez szkła. Drzwiów niema. Pułap i podłoga z tarcic – wydarte.

#### POD STRYCHEM.

Powróciwszy nazad do korytarza i ganku frontowego, wstępuje się na schody pod strych prowadzące w pierwszym załomie o 15, w drugim i ostatnim o 10 trepach drewnianych już nadpsutych. Z tych idzie się w salon trzeci największy przez całą długość pałacu i środkiem jego przechodzący niemieszkalny bez żadnego ganku i korytarza z boków tylko z pod dachu ma po końcach narożne wejścia, z których przy jednym tylko są uszaki. Z końca od tyłu nad temi otworami są z wierzchu po jednej i drugiej stronie większe otwory kwadratowe, uszaki mające. Okien na przelot z frontu i z tyłu w obu facjatakach największych w całym pałacu po trzy bez szkła. Ściany tego salonu aż pod ostatni prawie szczyt wyniesione służą za podporę dachu, który niżej poza ścianami ma wiązanie z drzewa nieznacznie rujnujące się. Pułap i podłoga w salonie z tarcic wydarte. Schodki do kominów pomiędzy wiązaniem dachu zrujnowane i niedostępne.

PAWILONY Z 1-em piętrem od frontu pałacu w tymże łączące się na arkadach murowanych z cegły po obu stronach jednakowych kształtem długości po 45, a szerokości po 8 łokci z przystawą w końcu prawego pawilonu od pałacu do ogrodu w poprzek dziedzińca 8 długa, 6 łokci szeroka, a przy niej kloaką w kwadrat po 8 łokci. Dach płaski z frontu dachówką

holenderską, z tyłu gontami kryty; pokrycie z gontów stare. Po końcach obu pawilonów kominów nad dach wyprowadzonych dwa i kopuły małe. Z tych pawilon pierwszy z prawej strony pałacu od ogrodu na dole. Wychodząc z pokoju pałacowego na dole pod Nr.4 opisanego w bastjonie pokój 5-kątny niegdys chińskim malowaniem ozdobnym, dzisiaj ślady są tylko. Okno jedno na dziedziniec bez szkła z murem u spodu wyłamanym. Drzwi do kuchenki pobocznej rozebranej w tyle z kominkiem i ścianą wyłamane. Drzwi drugich do pawilonu podobnież niema. Sufit sklepiony, podłoga wydarta. Dalej kurytarz przez cały pawilon, którego ściany podłużne w arkadach na paludamentach sześciu z cegły po obu stronach o pięciu łokci od siebie odległych w przedziałach między nimi 7 od frontu, w których okna były wielkie, teraz są bez szkła i ram. Lamperje stolarskie roboty zielono malowane pogniłe na takichże słupach toczonych. Przedziały z tyłu zakładane oforsztowaniem stolarskiej roboty. Paludamenta u góry związane sześciu sztabami żelaznemi. Sufit sklepiony dobry. Podłoga wydarta. W końcu kurytarza alkowa, do której drzwiów niema. Uszaki dębowe dobre. Okno jedno do ogrodu bez szkła i ram. Kominek kątowy rozbity. Sklepienie dobre. Podłoga wydarta. Z tej alkowy idzie się do sionki w przystawie pawilonu na kloakę zrobionej, w której schody na górę prowadzące wydarte. Drzwiów niema. Uszaki dębowe dobre. Okno jedno bez szkła i ram, drugie zamurowane bez szkła. Ramy pozostały. Tenże pawilon pierwszy na piętrze. Wychodząc z pokoju pałacowego na pierwszym piętrze od ogrodu i dziedzińca narożnego po n-rem 2 opisanego w bastjonie pokój pięciokątny, w którym okien dwa bez szkła deskami i staremi drzwiami zabite. Sklepienie z cegły dobre. Posadzka kamienna wydarta. Dalej kurytarz długi przez cały pawilon, w którym z obu stron jest 6 okien wąskich wysokich bez szkła. Drzwiów nie masz, które z kurytarza ozdobione są przy uszakach w górze armaturami i gzymsami. Drzwi drugie z końca kurytarza podobnież ozdobione, których nie masz. Po ścianach wzdłuż kurytarza biusta rozmaite w popiersiach z gipsu robione, których 9 potłuczone, a 3 trochę calsze. Sufit z tarcic stolarską robotą gwoździami żelaznemi przybijany od zaciekania w części zrujnowany. Podłoga wydarta. W końcu kurytarza alkowa, do której wejście otwarte wymurowane. Okno od ogrodu jedno bez szkła, deskami zabite. W górze kopuła okrągła ze sklepieniem pękniętym. Podłoga wydarta. Z tej alkowy wchód do sionki załomu na kloakę zrobionego. Drzwi deskami zabite. Drugich drzwi do kloaki podobnież niema. Uszaki dębowe dobre. Okien dwa bez szkła. Sufit zrujnowany. Podłoga wydarta. Z tyłu za ścianą z piętra do dołu była kloaka., tarcicami oforsztowana, teraz rozebrana. Daszek z gontem stary.- Pawilon 2-gi z lewej strony pałacu od oficyny. Na dole wychodząc z pokoju pałacowego narożnego pod Nr.7, na dole opisanego w bastjonie, pokój 5-kątny niegdys chińskim malowaniem ozdobny. W nim okno jedno bez szkła, deskami zabite zewnętrznym ramy dębowe znajdują się, a w górze

dwie kwatery ze szkłem białym o 12 taflach półwiartkowych na kit wprawionych. Drzwi do pawilonu z jedną tylko połową na ordynaryjnych zawiasach, z lamperją malowaną i oknem w górze bez szkła. Sufit sklepiony dobry, malowidła w nim popsute. Podłoga stara z tarcic w kostkę układana, zupełnie pogniła. Kominiek szafiasty z blachą, a przy niej drutem żelaznym rozbity. Dalej idąc, kurytarz przez cały pawilon do oficyny, w którym od wejścia przepierzenie zielono malowane z drzwiami, wielkimi, niegdyś będącymi, których teraz niema. Podłoga w tem przepierzeniu z tarcic. Nad drzwiami we środku kurytarza okno duże wpółkole bez szkła i żadnej połowy ram. Ściany podłużno podobnie jak w pawilonie pierwszym w arkady, na sześciu z jednej i tyłu z drugiej strony paludamentach, 5 łokci od siebie odległych, w przedziałach między nimi, 7-miu od frontu a 5-ciu z tyłu, były okna duże teraz bez szkła, deskami i starami drzwiami pozabijane, w lamperjach z drzewa, stolarskiej roboty malowanych i na takichże słupkach toczonych. Dwa z tych przedziałów przeforsztowane tarcicami, we wszystkich zaś czternastu przedziałach nad pominiętymi oknami były okna w półkole, ze szkłem białym, którego teraz tylko 40 tafel arkuszowych znajduje się. Paludamenta u góry związane są w poprzek sześci(...) sztabami żelaza. Sufit sklepiony dobry, od pałacu tylko narysowany, w którym ków żelaznych do pajaków siedm znajduje się. Podłoga w pierwszej połowie wydarta, w drugiej posadzka z cegły w części wydarta. Drzwi do wyjścia na dziedziniec tylny podwójne, stolarskiej roboty na zawiasach, i krukach żelaznych z haczykiem. Drzwi drugie pojedyncze na zawiasach i krukach z zaszczipką żelazną oraz zamkiem wiszącym i kluczem. W końcu kurytarza dorobione jest przepierzenie ordynaryjne z tarcic przez lokatorów oficyny, na spiżarnię użyte, gdzie podłoga w połowie z tarcic a pół oryginalna. W przejściu do oficyny sionka, z otworem na drzwi szerokim. Podłoga z tarcic w kotkę stara. Sufit sklepiony. Dalej wchód do oficyny, która się poniżej opisze. Tenże pawilon drugi na piętrze. Wychodząc z pokoju pałacowego na 1-szem narożnego od oficyn pod Nr.7-ym opisanego, w bastjonie pokój 5-kątny, w którym okien dwa z ramami, a w niej trzy tafel arkuszowych szkła białego na kit wprawionego, deskami zabite. Do galerji w pawilonie drzwi podwójne, stolarskiej roboty, w tafle zielone malowane, z połączanymi brzegami, na zawiasach esowatych i krukach żelaznych, również połączanych, z zasuwkami u dołu i u góry żelaznemi, zupełnie jeszcze dobre tylko zamku niema. Sufit sklepiony porysowany i nieco rozbity. Podłoga z tarcic. Dalej idzie się do galerji. Okien z obu stron sześć wysokich po 5 łokci, a wąskie tylko na 1 i ¼, deskami zabite. Zostaje w nich teraz szkła białego tafel arkuszowych całych dziesięć. W końcu galerji od oficyny nad szafą malowany orzeł czarny w niebieskim polu z armaturami, gdzie w ścianie ukryte drzwi do oficyny. Sufit z tarcic heblowanych, goździami żelaznemi przybijanych. Podłoga z tarcic. Naokoło ściany od spodu lamperje stolarskiej roboty, zielono

malowane, z połączanymi brzegami, nad którymi szaf wielkich w framugach 8 szerokości 4 i  $\frac{3}{4}$ , wysokości po 6 i  $\frac{1}{2}$  całych ze szkłem u góry owalnych i tamże na dwie kwatery rozmykających się, a u dołu na dwie także kwatery do odsuwania, w czterech szafach dolnych kwater niema, w pozostałych zaś czterech jest szkła białego w każdej po 48, w ogóle tafel ćwiartkowych 191 /z tych jedna rozbita/. Osobno od dalszych szaf rozebranych było 10 tafel teraz tych niema. W kwaterach owalnych w górze na wszystkich ośmiu powyższych szafach, w każdej po 14, w ogóle tafel długich półarkuszowych 112. Pomiędzy szafami wielkimi wklęsłymi jest szaf mniejszych wypukłych całych 12 i  $\frac{1}{2}$ , 1 i  $\frac{1}{2}$  wydarte szerokości po łokci wysokości 4 podobnie jak powyższe malowane, ze szkłem w tafle mniejsze pół arkuszowe, każda na dwie kwatery do zasuwania. Tych wszystkich kwater wogóle 28 niema, boczne tylko szkło na wypukłości szaf w jeden rząd tafel po 6 sztuk pozostało, którego jest tafel 126, przy jedenastu z tych szaf są u spodu drzwiczki zielono malowane z połączanymi brzegami, na zawiasach mosiężnych, na dwoje rozmykające się, niema tylko zamków i 4-ch zawiasek. Za szafami w końcu drzwi ukryte, teraz przy wejściu szafy odsłonięte, pojedyncze zabite, prowadzące do pokoiku ostatniego w pawilonie okrągłego, mającego okno w murze otwarte. Sufit sklepiony dobry, a podłogi wydarte. Stamtąd schodami rozebranymi zstępuje się w dół do sionki, w której okienko jedno bez szkła, pułapu niema. Posadzka z cegły. Drzwi prowadzące pod strych oficyny na dół, ordynaryjne na zawiasach żelaznych.- Sklepy pod pałacem. Z tyłu od stawu było dużych 7, z tych cztery zawalonych, dzielą się na dwie części. W pierwszym oddziale było 3 w zawalonym rogu pałacu 2-go oddziału z 4-ma sklepami. Drzwi deskami zabite, wszystkie te salony pozostałe są porządnie wymurowane. Dla dochodzenia jednak wody ze stawu, do użycia nie są zdatne. Za sklepami aż do drugiego końca pałacu pod spodem tegoż są kurytarze sklepione, w części pozawalane, do palenia w piecach pałacowych, wyjście do nich z dziedzińca ziemią zawalono.-

Pod pawilonem drugim, od oficyny położonym, sklepów małych 3, w sklepieniach murowanych, przez lokatorów porobione. Do których drzwiów ordynaryjnych troje na zawiasach i krukach żelaznych z zaszczepkami i skoblami.-